

Kętrzyn, n.2.01.2021r.

Z NORMANEM DAVIESEM OKRES ŚWIĄTECZNY..

Dawno, dawno temu, może w latach 1990-ch jeden z moich bratanków pragnących „przyłożyć” Cioci nie bez kozery orzekł: „Angielski historyk NORMAN DAVIES wspaniale pisze o dziejach Polski, ale Ty go nie czytałaś..?!”

W głębi rozważań przymierzałam się do tych opasłych tomów (około 800-stronicowych) dla potrzeb UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU, bowiem najlepszą formą poznania zagadnienia jest przygotowanie referatu albo artykułu (co niniejszym czynię..). Długo dojrzewałam do dzieł Daviesa.

Na dworcu kolejowym Warszawa Zachodnia młodzi i mądrzy studenci ustawili kiedyś z dyl wykonane długie stoły, na których leżały stosy książek w cenie przysłowiowej złotówki. Były wśród nich egzemplarze godne miana „BIAŁEGO KRUKA”; Daviesów sporo, co oznaczało ich przejście przez ręce czytelników. Prawie zawsze mi się zdarzał brak pieniędzy w podróży, stąd na załadowane półki w moim domu trafiały tylko skromne tomiki poezji m. in. żołnierzy piszących z frontu. Potrzeby pięknego wyglądu Polski na lato 2012 (piłkarskie mundiale) spowodowały likwidację wielu cenneści: drzew, murów, stołów książkowych. Nie jedną z tych strat oplakujemy..

Odczuwający potrzebę studiowania pedagogiki – nauki o wychowaniu a zwykli ludzie z osobistych inspiracji wiedzą, jak ważna jest mądrze ustawiona rodzina, dobre szkoły, pozytywne środowisko w dziele kształtowania osobowości człowieka. W Polsce mnożą się przykłady: M. Kopernik, Fr. Chopin, Maria Skłodowska, J. Piłsudski, no i Norman Davies szczęśliwie wzrastali, a na świat promieniowali utalentowanym dorobkiem. Ceniony DALAJLAMA odwiedzający w l. 2010-ch m. in. Moskwę na pytanie, kto się przyczynia do wdrożenia zasad.. odpowiedział: „MATKA”. Mądre matki wyrastają z ludu, to dar macierzyństwa wzbogaca ich o talenty wychowawcze. Patologie też się zdarzają, dzisiaj szczególnie..

NORMAN DAVIES urodził się 8.06.1939r. w niedużym przemysłowym mieście BOLTON w pobliżu Manchesteru. Był słabiutkim niemowlęciem, którego troskliwa i mądra matka z pomocą wynajętej pielęgniarki – niani karmiła mlekiem z użyciem wiecznego pióra z pompką.

Skromny dom (mieszkanie 2-pokojowe), zacna, rozkoligacona rodzina z dużą ilością cioć w wytwornych sukniach i dorodnych wujków oraz kuzynów tworzyły atmosferę wzrastania.

Wrodzone zdolności sprzyjały rozwojowi zainteresowań: sport z piłką nożną na czele, zabawy z rówieśnikami bez zbędnego karcenia, turystyka, umiłowanie geografii,

a potem historii, granie (bez przejęcia) na pianinie, filatelistyka, lokomotywy (do oglądania), genealogia Rodu Daviesów... Potem turystyka, pisanie, fotografowanie. Ojciec Ryszard farmaceuta, prowadził aptekę zapewniając środki do życia rodziny, mądra i kochająca za stanowczością Matka Elisabeth prowadziła dom. Wzorem prawie wszystkich kobiet czasami gderła: „Cały czas oddajesz aptecę, a dzieci (córkę Annę i syna Normana) wychowuję sama..”. Kiedy 9-letni Norman „pokochał” lokomotywy jechała z nim autobusem do któregoś z miast, by obejrzeć tę „królewską”.

Król ang. Henryk VIII w XVI w. zerwał z religią chrześcijańską, no to kościół anglikański proponował różne odmiany reformacji. Daviesowie uczęszczali do pobliskiego kościoła, brali udział w miejskich uroczystościach rozrywkowych (m. in. Święto Wstydu). O dziwo, II wojna światowa 1.09.1939 – 9.05.1945 nie zakłóciła spokojnego życia mieszkańców m. BOLTON; (nie narzeka Norman Davies za utrudnienia).

Któryś stryj (brat ojca) powiedział: „Polacy są odważnym narodem”. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii (Walia, Szkocja, Anglia, Irlandia Pł.) błędnie nazywane Brytanią lub Anglią (po czasach podboju Brytanii przez Rzymian przybyli tam Anglo-sasi) po 1945 utraciło ogromne podboje kolonialne. Ale zachowało potęgę dobrze zorganizowanego państwa. Moje tam trzykrotne odwiedziny wzbudzały zadziwienie: piękne muzea z większością zrabowanych eksponatów, muzeum rzymskie z czasów podbojów Cezara i młodego Brytanika: strajkujący górnicy w 1988r. nielitościwie traktowani przez Panią Margaret Thatcher.

„Jak chcą umierać, to niech umierają, a nierentowne kopalnie trzeba zamknąć” – mówiła. Król Jerzy VI (tato Elżbiety II) uchronił zagrożoną dynastię pochodzenia niemieckiego zmieniając nazwisko na WINDSOR, a premier Churchill z zaciętością prowadził kraj do pokonania hitleryzmu.

Naukę szkolną rozpoczął Norman Davies w rodzinnym mieście.

Zachwył i zazdrość wzbudza organizacja tamtejszych szkół: przygotowanie do poprawnego posługiwania się językiem angielskim (z różnych dialektów) poprawna wymowa (bez tremy, która powodowała zapomnienie tekstu na scenie), z dobrą dykcją już mówił, ale „za mało wyprostowany podczas deklamacji”.

Studia historyczne rozpoczął w Magdalen College na najstarszym w „Anglii” Uniwersytecie Oksfordzkim, potem w Grenoble, Perugii, na Uniwersytecie Sussex. Każdy student miał opiekuna – profesora prowadzącego, odbywały się spotkania uczelniane i w prywatnym domu profesora. Wykłady do wyboru..., egzaminy pisemne. I bardzo dużo lektur, szczególnie z zakresu historii krajów Europy Wschodniej (tej za żelazną kurtyną). Po śmierci Josifa Stalina 5.03.1953r. kurtynę częściowo zdjął Chruszczow, a może zamienił ją na inną. Zainteresowanie Europą Wschodnią utwierdziły najłatwiejsze przyjazdy do Polski, spowodowały współpracę z

Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie, gdzie obronił doktorat w 1973r. (miał 34 lata).

Żona Maria i syn Daniel (obecnie wybitny matematyk) tu urodzeni. Druga żona Maria Korzeniewicz –Myszka (Miszka to Gorbaczow) również w Krakowie miała niemłodą Matkę piszącą wiersze, m. in. „Hosanna, Hosanna”

Za mąż idzie Myszka Panna (adiunkt na Uniw. Jagiellońskim. W Paryżu 1980 - te lata.

Syn Chrystian jest dziennikarzem i publicystą, mieszka w Londynie.

Praca wykładowcy od 1971r., a od 1985r. profesora zwyczajnego w Szkole Studiów Słowiańskich i Wschodnio-Europejskich Uniwersytetu w Londynie kolidowała z pasją pisania książek. Pisał piórem w języku angielskim szybko, dużo; tłumaczyła na język polski Elżbieta (Elka) TABAKOWSKA. Czyta się łatwo, styl ujmujący niekiedy z humorem i często wersetami poezji. Umysł dociekliwy, jak wielkiego matematyka; poznaje ludzi, bada wydarzenia. Sporo odskoczni wzbogacających wiedzę czytelnika. Sikorski Radek (dla Anglików Radosław zbyt trudne) również studiował na Uniwersytecie Oksfordzkim (o pokolenie później). Szkoda, że w warszawskiej restauracji (Sowa) tak się rozgadał.

Ten że Radek Sikorski jako polski Minister Spraw Zagranicznych uhonorował Profesora z Oxfordu ważnym odznaczeniem, a później zaprosił na 50-lecie swoich urodzin w Hellenowie koło Warszawy. Wystrojony w wytworny smoking, żona Pani Anne Applebaum w czerwonej, długiej sukni. Ach, co to był za bal!

Odnaczenia, tytuły honoris causa sypały się na piersi powszechnie cenionego profesora historii i pisarza Normana Daviesa, tak przyjaznego Polsce.

Prezydent Bronisław Komorowski w dniu 4.07.2014r. nadał mu polskie obywatelstwo, a w 2019r. Akademia Szwedzka przyjęła nominację na listę kandydatów do literackiej NAGRDY NOBLA. Mieszkają Państwo Daviesowie w Oksfordzie, w krakowskim, ślicznym mieszkanku kupionym za złotówki, czasem we Wrocławiu gdzie władze miasta „szarpnęły się” na dar mieszkania służbowego (za napisaną książkę o Wrocławiu). W r.1996 (57 letni) przeszedł na emeryturę, a 7.04.2010r. z premierem D. Tuskiem był w Katyniu i Smoleńsku. Tragiczny wypadek 10.04.2010 zabrał 96 osób.

Nareszcie uzbroiłam się w księgę „SAM O SOBIE” Normana Daviesa wydana w krakowskim Znaku 2019r. W 750-stronicowej epopei opisuje dzieje pięknego i bogatego życia, z wydanymi książkami i uwagą, że nie wszystko zrealizował. Ruszyłam do bibliotek Kętrzyna i w każdej było coś: w sumie 10 pozycji (opastych tomów). Ważyło wszystko na pewno 1 pud..

Omówię najważniejsze, wydane w Krakowie (wydawnictwo Znak)

1. BOŻE IGRZYSKO – historia Polski (wyd. 1989r.) t.I, II.
2. SERCE EUROPY (2014, poświęcone Myszcze –żonie).

W przedmowie pisze m. in. „Trudno uwierzyć, że kraj zniewolony powstaniem 1830r., 1863r., 1944r., ujarzmiony zaborczymi sąsiadami nie utracił ducha, pokonał reżimy, wskazując drogę innym narodom. Trzeba pogratulować Polakom zasłużonego zwycięstwa”.

3. EUROPA WALCZY 1939 – 1945 (2008, ZNAK)

(Nie takie proste zwycięstwo)

Pisze N. Davies m.in. „Il wojnę światową wygrał STALIN”. A koalicja? Nie miło jest to zaakceptować.

4. EUROPA (Kraków, 1998), stron 1300 z mapami pięknymi, najdłuższa „z moich” książek: Grecja, Chrystus wędrujący, Ikony, Obozy i upadek ZSRR.

5. ORZEŁ BIAŁY. CZERWONA GWIAZDA. (wojna polsko – bolszewicka 1919r. – 1920r.)

Bogu dzięki stron 285, ale BIBLIOGRAFIA.. jak obszerna.

6. POWSTANIE 44 (60 rocznica wydarzeń). Dociekliwość i rzetelność autora doprowadziła do syna gen. Bóra Komorowskiego. „Tato powiedział Matce, że 1.08.1944r. godz. 17.00r. rozpocznie się powstanie, a za tydzień będzie w łagrze sowieckim”. Wszyscy liczyli na nierówną walkę może 6- dniową, przetrwała 63 dni t. j. 9 tygodni.. Niewiarygodne.. „Zazdroszczę im – powstańcom. Jak bym miał 19 lat i był wtedy.. poszedł bym razem z nimi” - pisze Norman Davies. Powinowaty (Marek S., B.N. 2015 w Różnowie k/Olsztyna) mówił do mnie: „Czytam książkę o powstańcach warszawskich. Jak im zazdroszczę, na każdym kroku pragnąłem być z nimi”. Na swój „chłopski” rozum uważałem powstanie warszawskie za stratę tysięcy młodych ludzi, przepadek dóbr kultury. Ale.. przetrwał duch narodowy, który doprowadził do SOLIDARNOŚCI. I poprowadzi jeszcze nie raz.

7. SZLAK NADZIEI (2015)

(Armia Andersa – marsz przez trzy kontynenty).

1337 dni, 120 000 ludzi, 12 500 km.

Wątpiących w sens wyprowadzenia Armii Polskiej ze Związku Sowieckiego też było nie mało. Dziwne, że Stalin na to się zgodził i umożliwił wyjazd rodzinom. Nasi krewni i znajomi z Wileńszczyzny przebyli ten szlak, ze Stasią (ur. 1926r. – zm. 2020r. w Londynie) utrzymywałam serdeczną więź. Na Kazachstanie odnalazł rodzinę (żonę i troje dzieci) Ojciec w mundurze (Wacław Robaszewski). Zabrał ich do Buzułuku, a potem przez prawie gęstą wodę rzeki Syr-Daria do morza Kaspijskiego i na Bliski Wschód. Osiedlono Polaków w Tanganice na terenie Afryki (Kolonja brytyjska).

Latem 2013r. po raz ostatni (trzeci) gościłam u Stasi, a pani zaprzyjaźniona wróciła z wycieczki do Afryki. W tygodniku polskim zamieściła artykuł pt. „Kochana Tanganico..” – odwiedziła miejsce obozowiska, kościół, cmentarz, kawiarenkę..

Ogromny cmentarz polski w Londynie – to Andersowcy i Ich Rodziny. Przy polskim kościele ks. Bronisława przemiłego (co zginął 10.04.2010r. z prezydentem Kaczorowskim) liczne „Komody” z urnami.. prochów. Dzięki Andersowi oni przeżyli..

Wielce Szanowny i kochany Panie prof. Normanie Davies.. Dziękuję za Twoje polskie serce, piękne książki i tyle mądrości.. Dużo się dowiedziałam.. i wiem, że nic nie wiem. Mili Kętrzynianie przeczytajmy chociaż jedną wybraną książkę naszego wspaniałego dziejopisarza. Może jeszcze zgłębię „Szlak Nadziei” to album – książka o Andersie i Andersowcach.

Kończąc swoje piękne podsumowujące żywot pisanie 80-letni już autor z nostalgią „niby niechący” wspomina o niedawnych pogrzebach, wygłoszonych mowach. I nekrologach.. Jaki tu wymyśleć. Aż tu noblistka Olga Tokarczuk „wypaliła”:

HISTORIA LONCA, VITA BREVIS,
HIC REQUIESCAT

Norman Davies.

W tłumaczeniu z łaciny na język polski (z pomocą AJ) Historia długa, życie krótkie. Tu spoczywa Norman Davies.

Do zobaczenia. .

Bronisława Rutkowska



